Cena 5.000 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 100.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 120.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 120.000 Mk.
Zagranicą . . . . 240.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 5.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. mk. 4.000.
Nekrologi 4.000 mk. zwyczajne 2.000 mk.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 od 2—6 po poł.

№ 245 (7580) Niedziela, dnia 28 Października 1923 r. Rok XXXI

NIEMCY a POLSKA.

Mówiąc o stosunkach pomiędzy Polską a Niemcami, wyrażamy się o tyle nieściśle, że były to i prawie bez wyjątku stosunki pomiędzy Polską a Prusami. Stosunki pomiędzy dawnymi cesarzami niemieckimi a królami polskimi były tylko epizodem, podobnie jak znacznie później węzły, zadzierżgnięte pomiędzy Polską a Saksonją. Nieprzerwanym natomiast łańcuchem ciągnęły się stosunki pomiędzy Polską i Prusami, przedstawiając w rozwoju swoim obraz dla nas tak pouczający, żeśmy go nigdy nie powinni tracić z oczu.

Nowoczesne Prusy urosły w potęgę, za garnąwszy podstępem siłą dawne dzierżawy polskie. Dopóki Prusak siedział na jałownych piaskach branderburskich, nie mógł odgrywać żadnej roli politycznej. dopiero usadowienie się na polskich ziemiach dało mu tę siłę, którą on później w sposób niesamowity zdołał rozwinąć do rozmiarów, groźnych dla całej Europy. Przez cały ten czas wytyczną zasadą polityki pruskiej było zaborcze dążenie na wschód, przyczem sprawdza ło się „l'apetit vient en mangeant". Berlin marzył początkowo o Warcie, jako o granicy wschodniej Prus, potem o Wiśle, a następnie o Niemnie i Dźwinie. Podbój militarny szedł swoją drogą, a podbój pokojowy swoją. Wyrazem, ale nie ostatecznym, pierwszego był rozbór Polski — wyrazem drugiego kolonizacja niemiecka, sięgająca na wschód aż po Wołgę i Dniepr. Taki „Kulturtrager" z nad Wisły podawał rękę ziomkowi na Wołyniu, ten znowu swoim pobratymcom na Ukrainie, albo pod Moskwą, i dalej, Wszak dopiero za rządów bolszewickich gromady kolonistów niemieckich z nad Wołgi zaczęły odpływać do Niemiec, a na Ukrainie ci przybysze niemieccy zorganizowali nawet siłę zbrojną dla swojej ochrony i paktowali z generałem Wranglem.

Podczas wojny światowej stosunek Niemców, a właściwie Prusaków, do nas nie uległ wcale zmianie. Łudzono nas obietnicami, a w rzeczywistości rozmyślano tylko nad tem, ażeby nam dać jak najmniej. Na wypadek zwycięstwa mocarstw centralnych, powstało by może — powtarzamy: może — polskie państewko, zdane na łaskę i niełaskę swoich protektorów, Niemiec i Austrji, niezdolne do życia, ale zato zdolne każdej chwili połknięcia, zwłaszcza przez Prusy.

Uniknęliśmy tego losu dzięki zwycięstwu koalicji. Polska jest państwem, zdolnem od wszechstronnego rozwoju i mogącem odegrać bardzo poważną rolę w Europie. Ale orjentacja Niemiec, to jest Prus wobec nas wcale się nie zmienia, wzmogła się tylko pruska nienawiść do nas. Musimy o tem pamiętać, co więcej, musimy sobie powtarzać że ta nienawiść może przycichnąć, ale nigdy nie wygaśnie. Przyjdzie pora, że pomiędzy nami a Niemcami zostaną podjęte normalne stosunki gospodarcze, handlowe i finansowe, podobnie jak zostaną one podjęte pomiędzy Francją a Niemcami. Ale te stosunki wcale nie wpłyną na zmianę politycznej orjentacji Berlina zarówno wobec Warszawy jak Paryża. Na wschodzie Alzacja i Lotaryngja, na zachodzie utracone, acz niecałkowicie, ziemię polskie będą nieustannym przedmiotem porządań pruskich.

Na razie o Alzacji i Lotaryngji milczą Prusacy najpierw z obawy przed potężną Francją a następnie z ostrożności, która im bardzo wyraźnie powiada, że każde odezwanie się w tej sprawie zraziłoby do nich całkowicie zarówno Anglję jak Amerykę. Natomiast wobec Polski nie krępuje się w całę. W roku ubiegłym jeden z ministrów oświadczył otwarcie w Sejmie pruskim, że oderwane od Prus ziemie polskie powrócą prędzej czy później do „macierzy". Nie wątpi o tem prasa niemiecka, a stronnictwa polityczne, nie wyłączając socjalistów i komunistów, podzielają w zupełności tę nadzieję, która dla nich jest pewnością. Gdy chodzi o Polskę, socjaliści, komuniści i demokraci rzucają na bok swoje doktryny i ręka w rękę idą z nacjonalistami. Niemiecki front przeciwko Polsce jest jednolity.

W nadgranicznych powiatach pruskich o ludności polskiej rząd pruski w dalszym ciągu uprawia politykę kolonizacyjną, dążącą do zupełnego wyplenienia ludności polskiej, Równocześnie Berlin czyni wszystko, ażeby tam wzmocnić ekonomicznie napływową ludność niemiecką. W tym celu pomiędzy innemi założono w Pile bank dla „marchji poznańsko-zachodnio-pruskiej". Na poświęcenie tej placówki bojowej przybył pruski minister rolnictwa dr. Wendorff, który przy tej sposobności wygłosił znamienną mowę. Pan minister z układnością lisa prawił o „pokojowej współpracy z sąsiadem", ale nie wytłumaczył co to za pojęcie geograficzne, czy polityczne jest owa matchja poznańska". Co prawda nie potrzebował tego tłumaczyć Prusakom, my zaś powinniśmy zwrócić uwagę na te nowotwory pruskie „in partibus infidelium". Rzecz nadaje się nawet do zapytania w pruskim ministerstwie spraw zagranicznych, przyczem prawdopodobnie i Paryż radby zaspokoić swoją ciekawość. Jest to tem prawdopodobniejsze, iż dr. Wendorf przytej sposobności, mimo swojego urzędowego i odpowiedzialnego stanowiska, nie omieszkał zauważyć, że na tych właśnie ziemiach występują w całej pełni skutki traktatu wersalskiego.

Prusacy nie spoczywają. Berlin nie ma pieniędzy na odszkodowania wojenne, ale ma je zawsze na zakładanie finansowych placówek bojowych, zwłaszcza przeciwko Polsce, a pośrednio przeciwko Francji. Polityka pruska będzie utartym torem. Odrzucona wstecz, zaczyna iść na nowo drogą wytyczoną. Naszą jest rzecz na tej drodze utworzyć mur nieprzełamany,

TELEGRAMY.

Powstanie w Grecji.

ATENY, 27. (Pat) Według komunikatu min. wojny powstańcy w Epirze zostali rozproszeni. Kawałja i cała Macedonja wschodnia są wolne. W Macedonji powstańcy kapitulowali. Powstańcy w Peloponezie uczynili to samo.

Dławienie komunizmu w Saksonji

WIEDEN 27. (Pat) Neue Fr. Presse donosi z Drezna: Na posiedzeniu sejmu saskiego prezes ministrów Zeugner zaprotestował przeciwko postępowaniu Rządu Rzeszy, który nakazał aresztowanie kilku wyższych urzędników saskich. Reichswehra obsadziła gmach policji drezdeńskiej.

Strajk w Łodzi.

ŁODZ, 27 (Pat) Położenie strejkowe w przemyśle włókienniczym na ogół znacznie spokojniejsze niż wczoraj, o godz. 11 min. 30 rozpoczęły się w województwie narady przedstawicieli związków włókienniczych z przedstawicielami robotniczych związków zawodowych w sprawie podwyżki płac. W obradach bierze udział inspektor pracy inż. Wójtkiewicz. Nastrój dobry.

W Krakowie poczta zastrejkowała

KRAKOW, 27. (Pat) Strejk pocztowców objął tylko miasto Kraków i ograniczył się jedynie do służby i niższych urzędników pocztowych. Telegraf i telefon funkcjonują bez zmiany. Ambulanse kursują we wszystkich uruchomionych pociągach osobowych. Dyrekcja krakowska poczyniła wszelkie starania, by w dniu dzisiejszym uruchomić służbę doręczeniową t. j. służbę listonoszów, którzy zastrejkowali..

Seperatyści w Nadrenji.

WIESBADEN, 27. (Pat). Gmachy publiczne pozostają dotychczas w rękach separatystów. Dzisiaj w południe wojska francuskie obsadziły Ratusz.

Zaburzenie żywnościowe w Prusach

KROLEWIEC, 27. (Pat) W Królewcu doszło do rozruchów na tle drożyźnianym. Policja używając broń sieczną raniła kilka osób. Dokonano licznnych aresztowań. Podobne rozruchy nastąpiły w innych miastach mazurskich, przyczem w niektórych przybrały charakter antyżydowski.

Strajk kolejowy.

WARSZAWA, 27. (Pat) W położeniu strajkowem maszynistów kolejowych na ogół nic się nie zmieniło, o tyle, że strejk nie przejawił się w żadnych nowych organizacjach. Ruch kolejowy na terenach objętych strejkiem podtrzymany jest nadal w dotychczasowych rozmiarach. Połączenie kolejowe Warszawy z wszystkimi centrami prowincjonalnymi jest zapewnione. Podkreślić należy, że ruch kolejowy pomiędzy okręgiem poznańskiej Dyrekcji kolejowej a okręgiem Dyrekcji katowickiej odbywa się w sposób o ile chodzi o aprowizację G. Sląska znacznie składniej, niż dawniej.

WARSZAWA, 27. (Pat) W związku ze strejkiem maszynistów donoszą, że strejkujący w niektórych miejscowościach dopuszczają się aktów terroru w stosunku do tych, którzy pełnią służbę. W Stanisławowie strejkujący obrzucili parowóz kamieniami, Na przestrzeni pomiędzy Ligotą a Dziedzicami obrzucono również kamieniami pociąg, przyczem maszynista został ciężko raniony. Między Dziedzicami a Oświęcimem żołnierze patrolujący znaleźli na torze poukładane podkłady, które natychmiast usunięto. Dziś nad ranem około godz. 4 wykoleił się pod Szczakową z niewiadomej przyczyny parowóz bagażowy pociągu nr. 302. Nikt szwanku nie poniósł.

WARSZAWA, 27. (Pat) Zarząd główny polskiego związku kolejowców wydał odezwę skierowaną do kolejarzy, w której wskuzuje na wrogą państwowości polskiej działalność żywiołów wywrotowych, które wyzuskują trudną sytuację gospodarczą państwa, oraz ciężkie położenie w jakim znajdują się pracownicy kolejowi wszelkiemi siłami dążąc do podważenia i zachwiania państwem. Odezwa wzywa kolejarzy do nie dawania posłuchu podszeptom nakłaniającym do strejku i wzywa wszystkich kolejarzy do obywatelskiego wytrwania na posterunku.

Pan Young u p. Witosa.

WARSZAWA, 27. (Pat) Prezes Rady Min. przyjał w dniu wczorajszym na dłuższej audjencji komandora Hiltona Younga, który przybył doń wraz z swym sekretarzem p. *M.* Penson. Premjer informował się szczegółowo u komandora Younga o biegu pracy w sprawach skarbowych.

Bawarja przeciw Berlinowi.

WIEDEN, 27. (Pat) Wiener Allgemeine Zeitung donosi z Monachjum: Wobec informacji o rokowaniach między Monachjum i Berlinem oświadczają ze strony bawarskiej że w Monachjum nic nie wiadomo o tego rodzaju pertraktacjach. W Monachjum podkreślają że ani ze strony Rządu Bawarskiego ani ze strony generalnego komisarza państwowego nie wyszła żadna inicjatywa do rokowań z Berlinem.

O zdolności płatnicze Niemiec.

PARYZ 27. (Pat) Poincare zawiadomił już prezydenta St. Zjedn. Cooligde o tem, że Francja zgadza się na zwołanie komisji ekspertów z udziałem delegata Ameryki w celu zbadania zdolności płatniczej Niemiec, pod tym jednak warunkiem, iż nie będą czynione żadne wystąpienia przeciwko traktatowi wersalskiemu .Komisja odszkodowań w charakterze normalnego organu wykonawczego traktatu zamianuje w sposób nieprzymuszony rzeczoznawców.

Związkom komunalnym niewolno pobierać podatków w złotych polskich.

WARSZAWA, 27. (Pat) Min. skarbu wysłał do Min. spraw wewn. pismo, wyjaśniające sprawę stosowania zł. obliczeniowego w systemie podatków i budżetów związków komunalnych. Pismo to stwierdza, że pomiędzy systemem podatków i budżetu państwa a tymże systemem samorządów terytorjalnych zachodzi tak ścisły związek, że obydwa o ile chodzi o walutę wzgl. o jednostkę obliczeniową, podlegają tym samym prawidłom. Z tego też względu system podatków i budżetów związków komunalnych winien być pod względem jednostki obliczeniowej dostosowany do budżetu państwowego. Dotychczas, jak wiadomo, projekty ustaw, wprowadzające walutę złotową, nie uzyskały mocy ustawy wobec czego Min. skarbu zajęło stanowisko odmowne w stosunku do prób wprowadzenia złotego do budżetu i statutu podatkowego zwiózków komunalnych.

P. K. K. P.

Bilans P. K. K. P. z dnia 30 września b r wykazuje w porównaniu i bilansem z 20 września br. duże zmiany niemal we wszystkich ważniejszych pozycjach. W aktywach zapas kruszcu wykazuje wprawdzie spadek z 81,074 tysięcy mk. parytetowych na 75,200 tys. mk., a więc o 5,824 tys., lecz ta wielka napozór różnica jest tylko wynikiem obliczenia zapasu w markach parytetowych, wobec czego marka srebrna i marka w bilonie w tej pozycji są liczone na równi z marką złotą. Jeżeli zaś uwzględnimy złoto, srebro i bilon z osobna, to zapas złota wykazuje wzrost z 49,074 tysięcy mk. na 53,179 tys. czyli o 4.105 tysięcy zapas srebra spadek z 30,635 tys. mk. srebrnych parytetowych na 20,706 tysięcy, czyli o 9.920 tysięcy; bilon pozostał bez zmiany w kwocie 1.315 tys. mk. Zmiany w zapasie złota i srebra powstały wskutek dokonania wymiany 10 miljonów marek srebrnych parytetowych wagi 49.437.290 kg. czystego srebra na 1,444,761 kg. czystego złota. Ponieważ zaś obecnie srebro nie dosięga nawet połowy wartości parytetowej w stosunku do złota, więc wyniknęła stąd powyższa pozorna różnica; jeżeli jednak liczymy wartość zapasu srebra według kursu na giełdzie londyńskiej, to wartość zapasu spadła o 4,534 tysięcy mk. złotych i po odliczeniu wzrostu zapasu złota o 4,105 tys. mk. otrzymamy rzeczywiste zmniejszenie zapasu kruszcu w kwocie 429 tys. mk. złotych. Wzrost zapasu złota kosztem zapasu srebra dowodzi, że P. K. K. P. w dalszym ciągu konsekwentnie dąży do wymiany swych zapasów srebra na złoto Wartość całego zapasu w złocie wynosi 63 miljony marek.

Zapas walut zagranicznych zmniejszył się z 2.031 tys. mk. złotych na 1,508 tys. o przeszło pół miljona mk. zł., lecz wartość jego w markach polskich zmniejszyła się wskutek spadku marki tylko o 5 miljardów mk. z 57 na 52 miljardy. Natomiast stan rachunków zagranicznych „Nostro“ wzrósł z 25,796 na 27,716 tys. mk. zł. o blisko 2 miljony mk. zł a wartość w markach polskich z 616 na 857 miljardów. Przybytek walut obcych na rachunkach zagranicznych „Nostro“ przewyższa więc przeszło dwa razy ubytek w zapasie kruszców i walut.

Portfel wekslowy wzrósł o 328 miljardów do 2,077 miljardów, inne pożyczki terminowe, towarowe, otwarte, kredyty i ulgowe o 106 miljardów do 670 miljardów mkp. Ogółem wzrost kredytów wynosi 434 miljardów mkp. od 20 do 30 września, a więc znacznie więcej, niż w poprzedniej dekadzie od 10 do 20 września, w której wyniósł tylko 239 miljr.

Ogromny wzrost wykazuje w dalszym ciągu dług skarbu Państwa, który w omawianej dekadzie doszedł do 10,265 miljardów mkp. wzrastając o 1.541 miljardów, t.j. o przeszło 15 proc. (wzrost w poprzedniej dekadzie 1,130 miljardów) Wreszcie pozycja inne aktywa wzrosła o 123 miljardy mkp. na 1.103 milr..

Te zmiany w stanie najważniejszych aktywów spowodowały naturalnie odpowiednie zmiany w passywach. Więc przedewszystkiem obieg banknotów ‘ ‘ wzrósł o przerażająco wysoką nawet jeśli liczymy w złocie sumę 2,343 miljardów, dosięgając w dniu 30 września wysokości 11.198 miljardów. W dziesięciu dniach wzrósł więc nasz obieg o przeszło 20 proc. dotychczasowej sumy! Nawet w porównaniu z dwiema poprzedniemi dekadami września b.r. tempo inflacji zyskało znacznie na szybkości skoro w pierwszej dekadzie wzrost obiegu wynosił 1,101, w drugiej 972 miljardów. Prawda że zato w ostatniej dekadzie spadły natychmiast płatne zobowiązania o 221,5 miljardów do zawsze jeszcze pokaźnej kwoty 2,277 miljardów mkp., w poprzedniej zaś dekadzie wykazały wzrost o 198 miljardów, lecz nawet ta znaczna różnica nie może wyrównać różnicy w szybkości inflacji. Inne passywa doszły do sumy 1,573 miljardów, wykazując również znaczny wzrost o 211 miljardów.

Jak na krótki przeciąg 10 dni pogorszenie sytuacji wprost niepokojące. Najważniejsze pozycje: dług skarbu Państwa, portfel wekslowy i przedewszystkiem obieg banknotów rosną coraz szybciej. Dziennie wzrastał od 20 do 30 września obieg banknotów o 234, dług Skarbu Państwa o 154, portfel o 33 miljardy. Lecz jeszcze prędzej niż obieg banknotów, wzrosły w tym okresie kursy obcych walut, które w dniu 30 września były na giełdzie warszawskiej przeciętnie dwa razy wyższe, niż 20 września, a nawet jeszcze wyższe. To też wzrost obiegu i natychmiast płatnych zobowiązań w drugiej dekadzie września, wynoszący w markach polskich 1.170 miljardów, miał wartość 17 miljonów franków złotych według notowań giełdy warszawskiej z 20 września a wzrost tych pozycji w ostatniej dekadzie w markach niemal dwa razy wyższy, wynoszący 2.120 miljardów (obieg plus 2.343, natychmiast płatne zobowiązania minus 221) wart był według notowań z 30 września tylko 15 miljonów frank zł. Wartość całego obiegu 8,724 miljardów w dniu 20 września równała się mniej więcej 132 miljonom fr. zł. tenże obieg w dniu 30 września wynosił w markach 11,197 miljardów, a wart był w złocie już tylko 80 miljonów franków. W dziesięciu dniach strata wartości o 52 miljonów fr. o niewiele mniej niż 40 proc. wartości obiegu w dniu 20 września — i to przy dziennym wzroście obiegu o 243 miljardy. Jest to najwidoczniejszy dowód, że kraj ciągle ubożeje.

Cóż dopiero, jeśli cofniemy się dalej wstecz i porównamy bilans z 30 września b.r. z bilansem ostatecznym z 31 grudnia 1922. Jakże daleko zaszliśmy przez te trzy kwartały! Cyfry bilansu z końca roku ubiegłego są kilkakrotnie mniejsze, niż obecne różnice w ciągu jednej dekady. W dniu 31 grudnia 1922 obieg wynosił 792 miljardy mkp., a więc przeszło 15 razy mniej, niż 30 września b.r., a blisko 3 razy mniej, niż wzrost obiegu od 20 do 30 września, ale wartość obiegu w złocie zmniejszyła się w tym czasie z przeszło 200 na 80 miljonów franków, czyli 2 i pół razy. Wynika z tego, że waluta nasza spadła równocześnie 40 razy. Z końcem roku ubiegłego przypadało jeszcze mniej więcej w Polsce 8 franków złotych pieniędzy w obiegu na głowę mieszkańca, 20 września b.r. około 5 franków. W tej samej niemal mierze wzrósł dług państwa z 675 miljardów 31 grudnia 1922 r. na 10,267 miljardów, portfel wekslowy ze 133 na 2,077 miljardów i podobnież inne pozycje w markach polskich. Zapas kruszcu obliczony w złocie pozostał mniej więcej na tym samym poziomie, tylko więcej nieco niż połowę srebra zamieniono na złoto, zato zapas walut obcych spadł więcej niż dwukrotnie z 3,649 tysięcy mk. zł. na 1,508 tys., a rachunki zagraniczne „Nostro“ z 41, i pół na 27,700 miljonwó mk. zł. Łączna strata w obu pozycjach dochodzi do czterech miljonów dolarów.

Smutny zatem obraz przedstawia ewolucja P. K. K. P. w ciągu roku 1923. Na początku roku mieliśmy niewiele ponad 3/4 biliona mk. w obiegu, dziś mamy ich kilkanaście, a doświadczenie Niemiec i Rosji i nasze własne uczy nas, że inflacja jak lawina pędzi z coraz większą szybkością. Spadek waluty w ciągu roku 1923 postępował u nas jeszcze trzy razy prędzej niż inflacja. Każdy dzień powiększa nasz obieg o kilkaset miljardów, w konsekwencji każdy dzień obniża wartość marki, zwiększa drożyznę i utrudnia naprawę skarbu, A konieczna jest naprawa gruntowna, przedewszystkiem zaś rychła, jak najrychlejsza, którą przeprowadzić może tylko nadzwyczajna rada naprawy skarbu, złożoną z ludzi fachowych i uczciwych, o jaką wołają najpoważniejsze głosy wśród naszego społeczeństwa. Bo zanim sejm i rząd, zajęte waśniami partyjnemi, zdecydują się na wysiłek tak poważny, jak tego wymaga groza sytuacji. może być już zapóźno. Ciężka choroba naszego życia gospodarczego wzmaga się ustawicznie, a przebieg jej uwidacznia się najwyraźniej w bilansach P. K. K. P. którym też baczną uwagę powinni poświęcać wszyscy, którym los państwa nie jest obojętny a przedewszystkiem ci, którym wybór współobywateli losy Państwa powierzył. L. O.

Przemysł, kupcy, dewaluacja.

Czytamy w „Głosie Polskim“:

Katastrofalny spadek marki stwarza w wielu wypadkach sytuację bez wyjścia dla przemysłowców.

Utrzymanie fabryki w ruchu, nawet przy małym stopniu uruchomienia, wymaga tak potwornych sum w gotówce markowej, że przedsiębiorca ani chwili nie jest pewnym, czy zdoła je we właściwym czasie zmobilizować.

Dotychczasowa polityka sprzedaży, dopuszczająca pokrycie wekslowe w znacznej nieraz wysokości, zaczyna się mścić na przemysłowcach.

W okresie systematycznego, ale bardzo łagodnego spadku waluty, przeplatanego okresami stabilizacji, polityka taka pozwalała z przedsiębiorstwą ciągnąc nadmierne zyski. Zapewniała bowiem zbyt każdej wyprodukowanej ilości po cenach wyższych, niż gotówkowe, przyczem spadek marki rzadko tylko dewaluował portfel do tego stopnia, by aż naruszał, tkwiący w nim ekwiwalent sprzedanego towaru. Dyskonto zaś części portfelu w P. K. K. P., lub lokowanie weksli u dostawców i bankach zabezpieczało osiągnięty wysoki zysk.

Polityka ta napędziła w kieszenie kupców manufakturowych miljardy. Handel manufakturą stał się gwarantowaną drogą do majątku. To też różnych hurtowników i kupców namnożyło się bez liku. W samej Łodzi, w której przed wojną było zaledwie stokilkadziesiąt hurtowników manufaktury, mamy ich dzisiaj — licząc wykupione patenty — około pięciu tysięcy, a każdy z nich posiada od 3 do 100 miljardów w towarach na składzie.

To samo mamy w Warszawie, we Lwowie, Krakowie, Poznaniu. Bydgoszczy i w miastach kresowych.

Manufakturę można było kupować na weksle — okoliczność ta przyczyniła się do nadmiernego zachwaszczenia naszego handlu manufakturzystami.

Teraz polityka przemysłowców źwraca się przeciw nim samym. W okresie takiego spadku waluty, jaki obserwujemy dzisiaj, nie zabezpiecza przemysłowca kalkulacja w dolarach, jeżeli nie otrzymuje tych dolarów, a przynajmniej natychmiastowej gotówki, lecz tylko w części gotówkę markową, a w części weksle. Pół biedy jeszcze w przemyśle wielkim. Tam bowiem P. K. K. P. przyjmuje lwią część portfelu, ale katastrofalnie przedstawia się sprawa w przemyśle średnim i małym.

Dyskonta w P.K.K.P. niema lub humorystycznie niskie. Wpływająca gotówka starcza zaledwie na koszta administracji i robocizny, a portfel wekslowy dewaluuje się w kasie do 30 procent swej wartości i więcej.

Prowadząc interes w ten sposób, przy obecnem tempie dewaluacji w ciągu kilku miesięcy można, jak mówią „wypluć“ cały zarobek ostatnich lat i wysprzedać się doszczętnie.

Kupcy zaś poczynają dziś stawiać warunki. Słyszeć nie chcą o waloryzacji swych zobowiązań ani o płaceniu gotówką.

Oparci o miljardy zarobione, ze swej strony sprzedają tylko za gotówkę lub wtedy tylko za weksel i o 50 procent drożej, gdy mają możność weksel ten natychmiast zmienić na towar.

Mają czas czekać. Towar się nie dewaluuje, a administracja jest niewielka. Rząd zmusi fabrykantów do uruchomienia fabryk — oni zarobią, bo fabrykant będzie musiał sprzedawać za weksle, jeżeli chce mieć obrót i wpływy.

Na ostatniej haussie kupcy manufakturowi w Łodzi zarobili kilka biljonów — a przemysł ograniczył pracę.

Ostatnio wśród kupców manufaktury zapanował ruch organizacyjny, którego celem jest stawienie bezwzględnego oporu każdej zmianie systemu sprzedaży ze strony fabrykantów i przeciwstawienie się usiłowaniom ich do wprowadzenia w fakturowaniu innego miernika niż marka polska. Przemysł w tej walce jest słabszy.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

New-Jork	1,740000
Londyn	7,950,000
Niemcy	0,00001
Paryż	101,850
Szwajcarja	310,000

KRONIKA.

Miejscowa.

— PIĄTA ROCZNICA ROZBROJENIA NIEMCOW.

Zbliża się dla narodu uroczysta chwila, kiedy w łonie jego, zbudzonym przez nieliczną gromadkę peowiaków i legjonistów, powstała gorąca chęć posiadania własnego zagonu, chudoby praojców. Chęć ta, poparta bohaterskimi wysiłkami legjonistów przy usilnej i gorliwej współpracy peowiaków i kolejarzy wewnątrz kraju — zamieniła się w czyn. I oto rozpętały się wszystkie żywioły narodu i uderzyły w twardą pierś prusaka. Nie obce dla nas te przejścia. Zaledwie bowiem piąty rok mija, kiedy wszyscy, wspólnemi siłami, ramię przy ramieniu, budowaliśmy fundament pod gmach Ojczyzny. I stanął potężny i silny kolos, pięć lat bezmała dźwigając na swych barkach ciężary i kłopoty państwowe. A choć kolos ten u samego szczytu, często zmienia wygląd, nie wątpię, że gdyby mu zagrażało niebezpieczeństwo, ponownie skupimy się tworząc tytaniczne siły, by go powstrzymać od upadku.

Ożywieni temi wspomnieniami, w piątą rocznicę rozbrojenia niemców — musimy uświęcić dzień ten należytą, wspólną uroczystością i tak, jak wówczas wszyscy, bez wyjątku na stan, zebrać się i złożyć wobec całej Rzeczypospolitej Polskiej — uroczystą przysięgę: „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród“.

K. T. SADOWSKI.

— DALSZA ZWYZKA CEN PIECZYWA.

W tym tygodniu notujemy drugą z rzędu zwyżkę cen pieczywa. I oto dziś 2 kilowy bochenek chleba kosztuje 80,000 mk.

— JUBILEUSZ STRAZACKI.

W niedzielę, 28 b.m., Straż ogniowa w Radomsku obchodzić będzie 40 - lecie swego istnienia.

— SPRZEDAZ ZNACZKA ZA STRAZ OGNIOWĄ.

W niedzielę, 28 b.m. na ulicach miasta Kalisza sprzedawany będzie przez cały dzień do wieczora znaczek na rzecz naszej Straży ogniowej. Instytucja ta, pracując bezinteresownie dla dobra ogółu nie otrzymuje należnych subsydji od miasta, to też nic dziwnego, że w dzisiejszych czasach — Kasa strażacka nie tylko że jest pusta, ale ma długi. Sądzić przeto należy, że sprzedaż znaczka znajdzie odpowiednie poparcie wśród całego ogółu mieszkańców naszego miasta.

— ZE STRAZY OGNIOWEJ.

W celu uczestniczenia w sprzedaży znaczka, Komendant Kaliskiej Straży ogniowej ochotniczej wzywa wszystkich członków czynnych Straży i orkiestry do przybycia w uniformach do gmachu Strażackiego w niedzielę, 28 b.m., o godz. 9 rano.

— KONGRES SPOŁDZIELNI SPOZYWCOW.

W dn. 17 i 18 listopada (a nie 3 i 4, jak było projektowane początkowo) odbędzie się w Warszawie Kongres Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej. Na porządku obrad Kongresu są następujące sprawy:

1) Konsolidacja ruchu spółdzielczego w Polsce,

2) Wychowanie spółdzielcze:

a) w szkole,

b) w wojsku,

3) Państwo i kooperacja,

4) Zagadnienie stałego miernika w zastosowaniu do udziałów w spółdzielniach spożywców,

5) Powiększenie środków obrotowych w spółdzielniach spożywców.

6) Kalkulacja cen w spółdzielniach spożywców,

7) Asortyment towarów w spółdzielniach spożywców.

— PODWYZSZENIE CENY DRUKOW POCZTOWYCH. Obecnie została podwyższona cena sprzedażna druków płatnych, w sposób następujący: 1) karty pocztowe pojedyńcze (krajowe i zagraniczne) do 500 mk. za sztukę, 2) karty pocztowe podwójne, przekazy pocztowe krajowe, telegraficzne, międzynarodowe, adresy pomocnicze bez przekazu pobraniowego lub z przekazem, deklaracje celne i blankiety telegraficzne do 1000 mk. za sztukę, 3) pokwitowania nadania telegramu 6000 za sztukę.

— ULGI DLA REZERWISTOW ROCZNIKA 1898.

Jak się dowiadujemy, w związku z obecnem powołaniem rocznika 1898 na ćwiczenia, Powiatowa Komenda Uzupełnień ma prawo odraczać ćwiczenia do następnego roku, tym rezerwistom szeregowym, którzy rekrutują się ze słuchaczy wyższych uczelni, uczni szkół średnich i fachowych, oraz z funkcjonarjuszy skarbowych i administracji celnej.

Rezerwiści, którzy już zostali powołani, o ile wnieśli podanie o odroczenie, które następnie uzyskali, zostają zwolnieni do rezerwy.

Składajce ofiar na inwalidów wojennyh.

Redaktor [illegible] RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. o ogr. odp. „Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.